



SPORT SZKOLNY

Popierajcie swoje pismo sportowe!

WIĘCEJ ZIELONYCH PLAM na mapie Warszawy

Dnia 2, 3 i 4 października odbywał się w Warszawie Kongres Dziecka. Zgromadził tłumy ludzi. Mówiono, radzono, dyskutowano nad „dolą dziecka w Polsce. I był tam ciekawy dla nas dział ohrad — „Wzrosty dzieciąt”.

Mówiono o zieleńcach w mieście, placach zabaw i wielu innych ciekawych sprawach.

My nie jesteśmy już dziećmi, ale na marginesie tego Kongresu chcemy powiedzieć o naszych „wczasach”, o naszych możliwościach gier, zabaw i sportów na terenie wielkomiejskim. Sądzę zresztą, że będzie to aktualne i dla mniejszych miast.

Chcemy odo widzieć na mapie Warszawy więcej zielonych plam z napisem „Park Szkolny”.

Mamy przecież dotychczas tylko jeden. Trzy razy w tygodniu możemy zeń korzystać, my — dziewczęta. Ale nawet jak się blisko „mieszka” ze szkołą, to i tak te dwie godziny ćwiczeń cieleśnych, zmniejszanych przez drogę do połowy — to mało.

Wierzę nam — to bardzo mało!

Wiemy, że nasze Koleżanki ze szkół zawodowych nie mają i takich warunków.

A gdyby było więcej parków rozspanych po całej Warszawie, więcej dobrych sal — nasz treningi, nasze miejskie „wczasy” byłyby o wiele piękniejsze i wartościowsze, niż teraz. Nie chodziłybyśmy skwaszone z bolącymi głowami i zgarbionymi plecami. Na pewno miałybyśmy więcej radości życia w ruchach i bardziej uśmiechnięte oczy!

Przebieżcie także wczasy po wakacjach do pracy, by tu w Warszawie, w klasach przepelnionych ławkami, na ulicach obrukowanych twardego kamieniem, zapomnieć jak się uginą pod nogami ziemia i jak rzekło się czuje człowiek po mocnym zdrowym ruchu w blasku słońca.

Osmiętnialni oczyma szukamy po mapie naszej stolicy zielonych dużych plam.

E. M. I. Kl. Państw. Liceum im. Kl. Hoffmanowej w Warszawie.

Szczęście Boże!

Zarząd warszawskiej Polonii, która w Warszawie wita serdecznie wczasowiczyki, utrzymywała serdeczny kontakt ca do macierzy Polonii karwińskiej, z Polonią karwińską, wysłał do niej życząc Szczęście Boże w pracy dla doposażeniu następującej treści: „Polonia bez sportu polskiego”.

15-ty maraton w Polsce

W niedzielę ratonaryj zostankę w Poznaniu, łączmie z meczem Pomorz — Poznań, bieg maratonski o mistrzostwo Polski, który zakończy tegoroczne lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Delegatem PZLA na bieg maratonski będzie p. Siemkiewicz.

Mistrzowie maratonu

- 1924 — Szalotowski 3:13:10.
- 1925 — Orzykowski 3:45:16.
- 1926 — 4 p. A. Freyer 2:56:45.
- 1927 — 4 p. A. Freyer 3:00:37.
- 1928 — Buczyński 3:09:04.
- 1929 — Milez 2:57:55.
- 1930 — Br. Freyer 3:04:57.
- 1931 — Bartkowski 2:57:46.
- 1932 — Sołtka 3:04:12.
- 1933 — Gancarz 2:49:13.
- 1934 — Gancarz 3:00:12.
- 1935 — Przybyłek 2:51:16.
- 1936 — Gancarz 2:45:28.
- 1937 — Przybyłek 2:37:02.



Ciepłota, która w niedzielę ujęła pobilo rekord światowy w czasie biegiem obrotcz.

9.X-38.

w Lwowie
Pogoń — A.K.S.
w Wnie
Śmigły — Warta
w Wielkich Hajdukach
Ruch — Ł.K.S.

W najbliższą niedzielę grą:
w Warszawie
Warszawianka — Cracovia
w Krakowie
Wisła — Polonia

W najbliższą niedzielę grą:
w Warszawie
Warszawianka — Cracovia
w Krakowie
Wisła — Polonia

Maeki i jego 30:02 sek.

Przed kilku dniami Finlandczyk Teisto Maeki pobit rekord świata na 10 km, uzyskując fantastyczny czas 30:02,0 sek. Już tylko 2 sekundy dzieli ambitego Finia od granicy, która do niedawna uważano za szczyt możliwości ludzkich, równy 8 metrom wdal, czyli 10,2 sek. na setkę.

Warto przypomnieć, jakie „koleje losu” przechodził dystans 10 km, który związał się w naszym pojęciu z nazwiskiem Janusza Kusocińskiego, mistrza olimpijskiego z Los Angeles (30:5,3 dotychczasowy rekord olimpijski).

W r. 1912 Koblemańen (Finlandia) uzyskał rekordowy wynik 31:20,8. W rok później słynny Francuz Benin poprawia go o 22 sek. Mija 6 lat. Na firmament pojawia się wielki gwiazdza Nurmiego. W r. 1921 zdobywa rekord: 30:40,2 sek. Ówczerni Siwolenny cy sportu są świadkami wielkiego pojedyunku Nurni — Ritola. W r. 1924 ten ostatni jest u szczytu formy: 30:35,5 i 30:23,2.

Nurni wziął sobie to mocno do serca. Jeszcze raz tego roku rekord „peki”, obniżył się do niewiarygodnej granicy 30:06,2.

Trzeba było 13 lat i wielkiego talentu Salminena, by wynik ten obniżyć o niecałą sekundę (30:05,6).

Minał rok... Ponowny rekord padł zupełnie niespodziewanie. Nikt nie przypuszczał, że wybitny, zdawałoby się, specjalista na 5 km, mistrz olimpijski na tym dystansie, zdolny jest do rekordów na 10 km. W roku bieg uzyskał Maeki czas nie wiele poniżej 30:15, co uważano za wykorzystanie wszystkich jego obecnych możliwości.

Kto znów pobije ów rekord — nie wiemy, lecz, że ten „ktoś” będzie Finem — możemy już z góry przypuszczać.

8 razy skracano czas przebiegnięcia 10 km, siedmiokrotnie czyni to Fin.

Zbliża się miłowymi krokami chwila, gdy „peki” jeszcze jedna legendarna granica możliwości ludzkich.



Przed dwoma tygodniami na najlepszej bieżni warszawskiej w Parku Szkolnym — Stanisławczyk uzyskał o biegu na 800 m czas 1:58,2. Ciekawie się złożyło, iż startem tego biegu był int. Olsak, który akurat 12 lat temu, w Warszawie, A. Z. S., na tej samej bieżni uzyskał 800 m w czasie 1:02,0 sek. gorczym. Na zdjęciu — int. Olsak i Stanisławczyk.



Maeki.

Wzrost

Lodzi doczekały się wreszcie podwyższenia imprez sportowej. Kolo Sport przy gimn. J. Piateckiego zorganizowało zawody lekkoatletyczne, majace charakter nieoficjalnych mistrzostw indywidualnych...

Zawody wykazywaly, iz podoba impreza nalezala sie Lodzi do dworca. Z uznaniem nalezy nalezyc podniesz godna nasladowitownia ruchliwosc K.S. Gimn. Plisudskiego, która powiazala miedz nasladowców.

W dniach Platek. Rozegrane zostaly przebiegi 60, 100 i 400 m. oraz raz start oszczepom. Spok w dal wolnie zapadajacych ciemności przewazno po 1 kolejce.

IV przedbieg - Jagiello (Skor.) 7:2, Olaszewski (Reym.) 7:6, I przedbieg - Buzanski 7:3, Soble (Reym.) 7:7, II przedbieg - Abramowicz (Zyd.) 7:4, Skozinski (PSTP) 7:4, IV przedbieg - Kabat (PSTP) 7:2, Kędziarski (Reym.) 7:3, przedbieg - Matycki (PSTP) 7:4, Gutler (Niemi.) 7:6, VI przedbieg - Paszkowski (Stasz.) 7:4, Bimbinowicz (Skor.) 7:1.

100 m. Wobec chroicznego zacinania sie pistoletu, poruszono na nowicki czasow czynielem nie wyzrywajacych. I przedbieg - Soble (Reym.) 5:0, II przedbieg - Abramowicz (Zyd.), Olaszewski (Reym.), IV przedbieg - Kabat (PSTP), dwulokowi (Zyd.). V przedbieg - Jagiello (Skor.), Buzanski (Pia.), VI przedbieg - Gutler (Niemi.), Parle (Skor.) 5:0.

400 m. I przedbieg - Kulakowski (PSTP) 87:1, Lyszczkowski (Reym.) 58:00, II przedbieg - Kufcinski (Stasz.) 58:8, Parle (Skor.) 59:6, III przedbieg - Filipczuk (Pia.) 56:1, Prokociszewski (PSTP) 58:9, IV przedbieg - Zandacki (Nar.) 58:8, Stasz (PSTP) 59:1. Wyrzadzili sie plachym biegiem wyprzedzajacych.

Oszczep: I Matkocke (Niemi.) 46:07 m., II Grabowski (PSTP) 44:50 III Kubiak (Tow. Salar.) 18, IV Debowski (Stasz.) 43:21, V Szarowski (Stasz.) 42:98 m. (Doconczenie nastapi).

Wzrost

TARNOWSKIE GORY

W najbliższą sobote zostanie rozegrany mecz lekkoatletyczny z Lublińcem. Aspektozwole spotkanie z powodu braku odpowiedniego boiska (bierzą szklaną rzuć) nie będzie mogło nastąpić takim postojem, jakim powinno - to jednak ze względu na swą wyprawną klasę zawodników zwyciężyć może bez najmniejszego ryzyka i dostarczyć widcom (jaki ich było jak najwięcej) duże emocje. Jeśli chodzi o naszą stronę to przedstawia się ona tak najlepiej (w wy-

pałku, o ile by punktowało trzy pierwsze miejsca).

W biegu na sto metrów prawdopodobnie zwyciężył pierwszy biegacz (Kosika St., Malutki z Czestochowy, 'Lahul'). W biegu w dal niezapewliwili nam zwycięstwa na obywatelskiego Michalskiego, Panczyka.

Bylibyśmy bardzo wdzięczni organizatorom powyższych zawodów, gdyżbyli umiłowili w programie biegi na 200 m. Tuż z pewnością pierwsze miejsce przypadłoby w udziału kole, 'Migowski'. A try zeszłego roku pokazał nam wysoka klasę, zaimując pierwsze miejsce w tej konkurencji na wesołach horekczek.

LUBLIŃCIE

Dnia 22.IX-1938 r. odbyły się Walne Zebrania Klubu Sportowego przy udziale 32 członków. Po sprawozdaniu prezesa Kurpiusza z całorocznej działalności, udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i wybrano nowego w skład którego weszli: prezes - Pawłowicz, wiceprezes - Ciechanowski, skarbnik - Mruka, gospodarz - Franek, kierownik sekcji jeździeckiej - Lohm, kier. sekcji lekkoatletycznej - Zyborski, kier. sekcji szermierki - Franek, kier. sekcji sportów zimowych - Konarski.

Bardzo ożywiona dyskusja wywołała projekt utworzenia sekcji hokejowej. Wobec braku odpowiedniego boiska, przyjęto ten wniosek i postanowiono stworzyć sekcję, lecz pod warunkiem, że klub będzie posiadał odpowiednie urządzenia. Inicjatorami przedsięwzięcia będą pod okiem i nadzorem trenera. Kierownikiem sekcji hokejowej wybrano Kurpiusza, który zwrócił się do zarządu o umożliwienie planu pracy sportowej i wyznaczeniu terenów, zakończono zebranie.

Dnia 24 września odbyły się w Lublińcu zawody w koszykówce, siatkówce i pilce nożnej pomiędzy reprezentacją Liceum Handlowego i Tarn. Gór a Liceum i Gimnazjum i Lublińca. Zawody te cieszyły się wielkim zainteresowaniem widzów i publiczności młodzież szkolnej. Wynik: Siatkówka: 15:12, 19:12. W lublińcu 2:1 (14:16, 15:12, 15:12). Mecz ten miał duży wpływ na podjęcie decyzji. Drużyna gospodarzy, która wygrała w składzie: Matycki, Kufcinski, Zyborski, Ciechanowski, Kurpiusz, chociaż grała w ambicje i opanowanie, miała wyjątkowo pecha i nieosiągnęła przegranej, prowadząc w drugim secie 9:2, a w trzecim 9:2. Sedzia p. Achtkielik B. słaby.

Koszykówka: Tarn. Góry - Lublińca 24:16 (14:16, 15:12, 15:12). W skład drużyny gospodarzy weszli: Zabolowski, Matycki, Lesnar, Lohm, Ciechanowski, Konarski i Kurpiusz. W skład drużyny gości wzięli: Buzanski i Walk po 4, Spiekiewicz 2, Michalski i Rutkowski po 1, dał punkty: Kurpiusz - 4, Kosciński i Matycki po 1, Sednowski po 1, Babarski i Urbas. Kurpiusz P.

BIELSK PODLASKI

W ubiegłym tygodniu odbył się w siatkówkę i koszykówkę zorganizowanym w dniach... zwyciężyła Rydzyna.

W zawodach lekkoatletycznych rozegranych w Lesznie... zespołowo zwyciężyła Rydzyna.

Prawie co tydzień zawody w grach sportowych, tenkiele, siatkówce, strzelaniu, tenisie, hokeju, ba nawet w pogardzanym pling-pongu. Preznosez się myślał do Rydzyny, do hall sportowej, dzikieli (które) mogliśmy w słone dni i w mroźne zimowe popołudnia trenować. Tam na delikatnie malowane czarnym kolorytym w grach. Czernym. Skromnie mówiąc, sporo było czerwieni o najbardziej krwawo wyglądał dział hokeja i szczyptniarka.

Nie jestem specjalnie sentymentalny (zaczynam specjalnie!), ale kiedy patrzę na te i nie spozór martwe (ciężki guz), ze coś mnie ścisną za gardło i fala wzruszenia obejmuje mnie w swoje wiadanie (coś tu nie stymuje z tą poezją - przyp. Red.).

Ileż to cyfr mówią: Toż to cała encyklopedia sportowej Rydzyny. Pieknie zwycięstwa i równie wrażliwość, która przy Rydzynie umiała nie tylko wygrać, ale i przegrwać, a sztuka przegrzania nie jest taka łatwa. Wiem z własnego doświadczenia, ile kosztuje po przegranej biegu czy meczu podejść do przeciwnika i ze szczerym uśmiechem pogratulować mu wyniki. O nie - to nie jest łatwe, ale jest za to ładne. Wyniki to młody wspaniałe od najmłodszych lat.

Przed kilkoma spotkaniami naszej drużyny niezamowny nasz profesor i wychowawca p. prof. Zawadzki ki młaz z Rydzynkami odprowe. Po dżif dzień tkwią mi w pamięci dwa urwki z takich odprowe.

Nie chodzi mi przede wszystkim o wyrażną. Wyrażana za wszelką cenę nie jest miła, choć abyscie pokazał piękna grę - grę dżentelmeńska...

Dzuga odprowa była w pociągu w czasie jazdy na jedne z licznych rozgrywek. Pan profesor Zawadzki (nazwalismy go przez sympatę i uwielbienie w pouficznych rozmowach między sobą - 'Skosku' od imienia Oskara) napiszał na kartce papieru jedną zjadną literę S i powiedział, byśmy się domyśliли jej wyrazu, który by się od nie zaczynał. Bedzie on określał, jak mamy grać. Bezskuteczne były nasze próby, więc po pewnym czasie usłyszelismy:

— Spokój. Grajcie spokojnie, nie dajcie się przewokować...

ciastem P.K.S. w slonku 20. U zwycięzców wyróżnił się Nowicki, a z Gimn. Szkołańska Dn. 8.X. odbyła się mistrzostwa Gimnazjum w siatkówce.

TORUN

W Toruniu odbyły się w dniu 2.X miedzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Startowano w godzinach w trójbój, do którego należało najzwyczajnie two zawodnicze.

Pierwsze miejsce zdobył Galler z Liceum Budowlanego o 1747 pkt. 2. Kwest (Lic. Handl.) 1691 pkt. 3. Komarski (Lic. Handl.) 1633 pkt.

Na 600 m i mieścił się Schemel z Lic. Handl. w czasie 4:22.8. W dniu 9.X odbyła się w Grudziądzie miedzynarodowe zawody lekkoatletyczne z tencu całego Pomorza. Nasze tencu zawodnicy nie powinieli nam przynieść watędy. Wiele się od zawodników możemy, więc nich pokasć o potralia.

Jan Domagala Lic. Budowl.-Torun

Szanowny Kolego Redaktorze!

Przejdźmy do daniny. Sp. Skk. zauważyłem, że za zwolnienia ustawy, powiedza dżed tabel i do dla gimnazjalistów osobnie i dla Normalistów.

Ja jestem jedynak za tym, by pozostała jedna tabela. I tak bowiem będzie grupa lepszych wynikow, wynikow z tencu gimnazjum i Liceum i Normalistów i Liceum i Normalistów i szkoły grupnej. Sadze, że podział na dwa grupy jest zbyteczny, na oszczędzić wypowie się doż moich kolegow i natomiast ja i oni będą tegoż zdania.

Pozdrawiam serdecznie Szan. Pana Redaktora.

Ze sportowym pozdrowieniem „Czo. treni” Leon Olaszewski

Czekamy na dalsze głosy z „terenu” w sprawie tabel.

Red.

Wzrost

W ostatnich czasach repr. Gimn. Im. Zygmunta Augusta rozegrana na własnym boisku kilka meczow towarzyskich - Kurpiusz, Jan Kosciński i Matycki po 1. Sednowski po 1, Babarski i Urbas. Kurpiusz P.

Dla zwycięzców bramki zdobyli: Burzyski, 44; Lebedź (3), Zylitaki (1).

Dnia 27.IX 38 r. G. Z. A. - G. O. OJ. 31 110.

Dla zwycięzców bramki zdobyli: Burzyski, Lebedź i Zylitaki.

Zadanie konkursowe Nr 3 KONIKOWKA

Dzisiejsze zadanie polega na odczytaniu (ruchem) konika szachowego) zawartej myśli.

Rozwiązania nalezy nadsylac do dnia 12 października.

UWAGA!

Dla zachęcenia nowych konkurentow zgadzamy się, by w losowaniu brali udział i ci, którzy nie rozuzali jednego z zadani!

Trachny rozuzalaz zadania Nr 1 nadeszlo 42.

Z powodu szerepuich rozmiarow boiska dzisnyy gra w szachach odbyła się w czasie 47:9, ale zostało zdyskwalifikowane z powodu wadliwych startow.

Na 600 m i mieścił się Schemel z Lic. Handl. w czasie 4:22.8. W dniu 9.X odbyła się w Grudziądzie miedzynarodowe zawody lekkoatletyczne z tencu całego Pomorza. Nasze tencu zawodnicy nie powinieli nam przynieść watędy. Wiele się od zawodników możemy, więc nich pokasć o potralia.

Jan Domagala Lic. Budowl.-Torun

GRUDZIADZ

Kolo Pelagiego Zwiastka Wychozawca Fizycznych w Grudziądzie zorganizowało miedzynarodowe zawody rejonowe, jako eliminacje do zawodow olęgu pomorskiego w dniu 9.X. W zawodach brali udział uczniowie wszystkich szkół średnich Grudziądza oraz Chelma i Swiecie.

W zawodach brał udział uczenio wie wszystkich szkół średnich Grudziądza oraz Chelma i Swiecie. W zawodach brał udział uczenio wie wszystkich szkół średnich Grudziądza oraz Chelma i Swiecie.

Wzrost

Trójbój (100 m kula, oskok wzwyż) 1. Hubeny - Chrobry - 1884 pkt. 2. Moczki - Sobieski - 1879 pkt. III Sieniukowski - Swiecie - 1745 pkt.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

Table with 5 columns: Z, Y, M, E, C, Z, W, W, H, D, D, D, W, Y, L, D, I, O, G, O, R, U, R, E, W

Gólna punktacja: I. Gimn. Chrobry. 61 pkt. II. P. Szkoła Bud. Maszyn. 42. III. Hubeny - Chrobry - 160. IV. Lic. Goethew. 27. V. Lic. Mechan. 18. VI. Lic. Pedagog. 15. VII. L. Sobieski. 10. VIII. Chelma. 9.

607. II. Białki - Chrobry - 605. III. Korzak - Swiecie - 602. Skk wzwyż: I. Sieniukowski - 175. II. Moczki - Sobieski - 173. III. Hubeny - Chrobry - 160. Skok o tyczce: I. Radtke - G. Z. A. 300. II. Czryzewski - Chrobry - 255. III. Krabn - Goethew - 353.

Gólna punktacja: I. Gimn. Chrobry. 61 pkt. II. P. Szkoła Bud. Maszyn. 42. III. Hubeny - Chrobry - 160. IV. Lic. Goethew. 27. V. Lic. Mechan. 18. VI. Lic. Pedagog. 15. VII. L. Sobieski. 10. VIII. Chelma. 9.

PRZEMYSŁ

W dniu 1.X.1938 r. odbył się w Przemyślu na boisku szkolnym Państw. Wyższej Szkoły Zawodowej rewanżowy grz sportowych po miedzy reprezentacją Liceum Handlowego a reprezentacją i Państw. Gimnazjum i Liceum im. J. Slowackiego.

W siatkówce, po bardzo ładnej, grze, zwyciężyła reprezentacja Liceum Handlowego w dwóch setach: 15:13 i 18:16. W koszykówce reprezentacja Państw. Gimnazjum i Liceum stracił nad ławym przeciwnikiem zwycięska i zgramion zwyciężyła zastępstwo w slonku 28:16 (10:16, 17:9). Korza dla zwycięzców zdobyli: Dabkowski 15, Bosnak Zyborski 12, Chmielowski Sława. Dla pokonanych: Hladi 6, Staniewicz 4, Salar 2, Garwalski i Zieliński po 1.

Wśród zwycięzców zastępstwo na wyrażenie Dabko Zyd. 2, Bosnak 2b (doskonale zgrani ze sobą i rozumiemy się w grze), oraz przeciwnicy: Chmielowski 4, Salar 2, Garwalski i Zieliński po 1. Wśród zwycięzców zastępstwo na wyrażenie Dabko Zyd. 2, Bosnak 2b (doskonale zgrani ze sobą i rozumiemy się w grze), oraz przeciwnicy: Chmielowski 4, Salar 2, Garwalski i Zieliński po 1.

Wzrost

Trójbój (100 m kula, oskok wzwyż) 1. Hubeny - Chrobry - 1884 pkt. 2. Moczki - Sobieski - 1879 pkt. III Sieniukowski - Swiecie - 1745 pkt.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

400 m i Tydelki - Mickiew - 115. II Wojciechowski - Chrobry 116. III Dabrowski - Mechan. 800 m i Konicpalcik - Chrobry 2 m. 13. II Rybicki - Swiecie - 2 m. 17. III Pajskowski - Mechan. 2:18.8.

Na szaro...

Moi sąsiedzi na widowni

I. ADAS

Najładniejszy człowiek z mojego świata, kiedy ogarnie go zjadacz krui. Zdarzyło mi się to w luksusowym hotelu o 5 rano.

O tej bowiem godzinie obudziły mnie krzyki awanturzystki stojącej na korytarzu między Wykoczęciem a łóżką z zamiarem rozszarpania łotra na kawałki.

Sąd bym nie uświadził, bo spałem tylko godzinę ale na znak herkulowego barbu łotra — zamkniętym drzwi spowrotem...

Tym nie mniej uścisnąć nie ustąpiła, czulem, że uduchowca może tylko zapach świeżej ludzkiej krui! Ale skąd jej uźródło?

Naprawdę cyphałem cały dzień na jakiś wypadek na jezdnii, Lubiło notuje jeden wypadek miejscem i ten jeden zdarzył się już wczoraj. Ukłonił się w palec? Niebezpiecznie — teściu, zakazano! Nagle uparł mi to o cztery ułaski ofisz mezu boksera skiego!

Jestli... Mam!... Kreul!... Kreul! Mndstwo krui — jak mójci murzy — to powieściach...

Godzina opóźnienie walki uznano jeszcze moją krwiowierzozą, a gdy wreszcie dźwięk „mucyły” strzępy na ringu — zatariłem ręce. Aż stawy zatrzęsłyca!

Mój sąsiad, młody, jasnowłody luowski bójkar, sobowót Szczęścia, spotarł na mnie z uznaniem i odzwał się najczystsza luowska polszczyzna:

— Ta będzisz pan widać, jak Józko rozkwaśnił jemu jadaczki!... Rozkwaśnił Józko jemu rozkwaśni!... Czegóż mógłbym pragnąć?!

A kłębry to Józko? — zapytał, chcąc z góry uścisnąć, kłębry z dwóch młodzińców będzie dla mnie prawoda!

— Pan nie woi, kłębry Józko? Ta ten blondyn z naszego klubu!... A więc, granatowe majtki i białe koszulki — to „masz” klub, żach czerwony strój — to wórg, którego czerwona, jak majtki, krew szczył będzie moją uścisłością!

Pierwsza runda nie dała mi jednak zadowolenia. O krui nie było nawet mowy. Zaledwie odrobina potu...

— Ta nie się pan nie lekaj! — uspokoił mnie sąsiad — Józko się rozprzewał...

Po drugiej rundzie dowiedziałem się, że Józko go maca, a gdy, po trzeciej, ogłoszono... przegrana Józka, mój sąsiad pobiegł do Kozłowski, a wróciwszy, zawiadomił mnie, że Józko opisał z sił, bo miał rozstrzygnięcia, nie teraz u Kozłowski. Rzeczywiście, jak na bogu, Kazio wyglądał imponująco, „lach” był szerszy, niższy. Mimo to zaciekało mi, jak się nazwało.

— Tak mi sam Kazio powiedział: „Przypłynął się, Adas, jak ten lach będzie wisiol na szmarach”!

Mimo zawodu z Józkiem, optymiźm piana Adasia i mnie się udeślił. Rzeczywiście, jak na bogu, Kazio wyglądał imponująco, „lach” był szerszy, niższy. Mimo to zaciekało mi, jak się nazwało.



Drutyna gimnazjalna G. K. S. Katowice. Stoją od lewej: Iga, Józko, Zbrawski, Rogacki, Tymon, Płec, Nowak, Kofczyński, Bomba, Walczakowski i Wadowski.

— Nie uim... odburknął Adas — nie chęm go znać!... Niech go choroba!.. Ja znam swoich!

Trochę mnie to zakłócało: jeżeli facet nie zna nawet nazwiska tamtego lacha, to skąd więc, że lach jest lachem?!

W drugiej rundzie „masz” Kazio teżał do ośmiu na deskach. Adas czerwony, jak toraż portki, pobiegł do ringu i zę zamzi w oczach zachęcał Kazio do usto nia. Józko Kazio go postuchał, ustał i doczekał się do wogu, a Adas, szepnąwszy mi:

— Teraz zlapie drugi oddech... — uwręcił się na ławce i machinalnie nadlawodał ruchy rak sekundanta, wchłapięcego reznićmiem półprzytomnego Kazia.

Zachowanie się Adasia odwróciło moją uwagę od walczącego. Zresztą, w jego oczach i gestach czytałem wszystko, co się działo na ringu.

Kiedy Adas skulił się na ławce i zastanowił twarz rękami, jęknął głośno, — wiedziałem, że nasz Kazio nadziął się na kontre i zwiol na szmarach...

Po ułacie Adas odzyskał pewność siebie i obłączył głosię, że Kazio wygrał różnicę dwóch punktów! Decyzja sędziów, przyznająca zwycięstwo „nachowi”, spała na Adasia, jak grom z jasnego nieba.

Zblił, rozłożył ręce i spojrzął po widowni, jakby tam szukał sprawiedliwości! Zrobiło mi się żal biedaka, to też pocieszyłem go: — Moim zdaniem Kazio był lepszy!...

Adas chycił mnie za rękę: — Ta pewnie, panie, nasz był lepszy! Widział pan tego sierpy?



Z boisk szkolnych

W sobotę, dn. 1 b. m. odbyły się na stadionie W.P. i T.W. w Zyrardowie zawody lekkoatletyczne między G.K.S. „Vis” (Skiernewice), a drugą miejscową gimnazjum. Zawody odbyły się w duchu czysto sportowym, bez żadnych jakichkolwiek, stały na dość wysokim poziomie.

Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach pp. Wychowawców i trenerów Widów, którzy skłaniali się z uśmiechem obu szkół — około 300. Wyniki techniczne są następujące: 100 m: 1) Kozłowski (Zyrardów) 1:19; 2) Rose (Skiernewice) 1:24; 3) Lubasiński (Z.).

Skok wzwyż: 1) Sutt (Sk.) i Garbarski (Z.) po 155 cm; 2) Krawczyński (Sk.) i Pindor (Z.) po 150 cm.

400 m: 1) Kozłowski (Z.) 5:32; 2) Grabowski (Z.) 5:53; 3) Mikos (Sk.) 6:41; 4) Sanecki (Sk.).

Rzut kulą 5 kg: 1) Jaworski (Z.) 14:82; 2) Kozłowski (Z.) 14:81; 3) Grabowski (Sk.) 14:06.

Rzut dyskiem 2 kg: 1) Jaworski (Z.) 30:50; 2) Mozyński (Sk.) 30:17; 3) Kozłowski 25:55.

800 m: 1) Kozłowski (Z.) 2:15,5; 2) Jaworski (Z.) 2:16,6; 3) Grabowski (Z.) 2:16,6 (o pierś).

Skok w dal: 1) Jaworski (Z.) 5:40 m; 2) Zarębska (Z.) 5:14 m; 3) Kozłowski (Z.) 5:30 m.

Rzut oszczepem 800 gr: 1) Wadowski (Sk.) 39:75 m; 2) Kryczewski (Sk.) 35:90; 3) Sikorski (Z.) 34:72.

Sztafeta 4x100 m: 1) G.K.S. Zyrardów 49:3 sek. w składzie: Pindor, Zarębska, Notum, Lubasiński G. K. S. „Vis” w składzie: Kofczyński, Sanecki, Jaworski, Rose.

Ta zawodach odbyła się wspólna kolacja.

Zdzisław Sadowski.

WAGROWEC

W dniu 25.X. odbyły się w Wągrowcu zawody w piłkę nożną między drużyną Liceum Pedagogicznego, a drugą Gimnazjum i Liceum w Wągrowcu. Mecz wygrało Liceum Pedagogiczne w stosunku 6:0 (10). Przez cały mecz przewaga Liceum Ped., w którego drużynie wyróżnił się Gołobiewski, który strzelił 3 bramki. Leżawarka strzeliła 2 z 3 bramek. Nowaka, Hejduka i Orlikowskiego, a z drużyny pokonanej Muszyńskiego, Rybjańskiego go i Gramszko.

Na gruncie szkół Wągrowca szczerze gólnie popularna jest piłka nożna, do czego to przyczyniło się wybitnie polny nasz reprezentacyjny drużyny przed meczem z Brzezią w naszym mieście. Nic też dziwnego, że poziom piłki nożnej w tej szkole jest bardzo wysoki, szczególnie w Liceum Pedagog. Mistrzostwo tego Liceum zdobyła kl. II-b, drugie miejsce ma kl. II-a, a trzecie kl. I-sza.

Zygmunt Krus. Wągrowiec, Państw. Lic. Pedag.

GDYNIA

Dn. 21.X. rozegrano na boisku „Sokoły Murarzy” mecz piłki nożnej między kl. III-a i IIIb Gimn. Tow. Szk. Śred. Po zajęciu i równorzędności zwyciężyła kl. IIIb w stosunku 4:3. W klasie IIIa na wyróżnienie zasługują pomoc, lecz słaby strzał nie uwiad z nim współzawodnic. Kl. IIIb dozwalać. Mecz ten obwarł serię meczów o mistrzostwo gimnazjum.

Krzyżwicki — Gdynia.



Wzrostnicy klasy IVa Gimnazjum Jerozolimskiego. Stoją od lewej: Dombrowska, Hagerowa, Buchaladówna, Daryńska, Kleczka, Steljeszewska, Kastronowska i Włocławiczówna.